

MOJE CIAŁO A PRAWA CZŁOWIEKA

KAMPANIA AMNESTY INTERNATIONAL
NA RZECZ PRAW SEKSUALNYCH I REPRODUKCYJNYCH

wolność
miłość
zdrowie
rodzina
edukacja

AMNESTY
INTERNATIONAL



I ❤️ MY BODY
MY RIGHTS



Kamerun: homoseksualizm jest zakazany w 76 krajach, w tym w wielu krajach Afryki. W Ugandzie za stosunki homoseksualne grozi dożywocie. W Nigerii czy Somalii kara śmierci.

KAMPANIA „MOJE CIAŁO A PRAWA CZŁOWIEKA”

Amnesty International prowadzi kampanię „Moje ciało a prawa człowieka” na rzecz poszanowania praw seksualnych i reprodukcyjnych. Każdy z nas ma prawo decydowania o swoim zdrowiu, ciele, seksualności i prokreacji – bez przymusu, przemocy i dyskryminacji.

Jednak w wielu miejscach na świecie wolność jednostek do decydowania jest ograniczana przez państwo, lekarzy czy członków rodziny.

Prawo karne i inne przepisy zawierają sankcje, które są wykorzystywane do kontrolowania takich wyborów. W rezultacie wiele osób jest całkowicie pozbawionych jakiegokolwiek wyboru.

CO TO SĄ PRAWA SEKSUALNE I REPRODUKCYJNE?

- Prawo do informacji i edukacji o życiu seksualnym i reprodukcji.
- Prawo decydowania o życiu rodzinnym.
- Prawo wyboru partnera.
- Prawo do opieki zdrowotnej związanej z życiem seksualnym i reprodukcją.
- Prawo do życia wolnego od przemocy seksualnej.

Prawa seksualne i reprodukcyjne przysługują każdemu, a ich źródłem jest poszanowanie godności, prawo do zdrowia, do życia, do wolności od dyskryminacji, wolności od okrutnego, niehumanitarnego i poniżającego traktowania i prawo do prywatności.

Zgodnie z międzynarodowymi standardami praw człowieka, wszystkie państwa są zobowiązane zagwarantować wszystkim równą ochronę praw seksualnych i reprodukcyjnych. Żeby sprostać temu wymaganiu władze muszą eliminować dyskryminacyjne akty prawne, polityki i praktyki, ale także zapewnić, że takich praktyk nie stosują organizacje, członkowie

rodziny, pracownicy ochrony zdrowia czy przedstawiciele instytucji religijnych. Państwa muszą podejmować szerokie działania, by przeciwdziałać dyskryminacji i robić wszystko, by zapewnić, że wszystkie jednostki mogą w równym stopniu korzystać ze swoich praw.

Niestety często to same władze są odpowiedzialne za wzmacnianie zachowań dyskryminacyjnych, zmuszając ludzi do podporządkowania się opartym na stereotypach i dyskryminujących normach społecznych zasadom dotyczącym seksualności, prokreacji, rodzicielstwa.

Często także państwo pozwala na kontrolowanie naszych wyborów dotyczących życia seksualnego i reprodukcji przez strony trzecie – zwykle męskich członków rodziny, społeczności, instytucje religijne, uniemożliwiając realizację naszych praw seksualnych i reprodukcyjnych.

W ramach kampanii Amnesty International będzie domagać się od władz zaprzestania nieuzasadnionego wykorzystania prawa karnego do kontrolowania życia seksualnego i reprodukcyjnego jednostek i sprzeciwienia się dyskryminującym prawom i praktykom, które prowadzą do naruszeń praw seksualnych i reprodukcyjnych.

Kampania skupia się na 7 krajach w 5 regionach świata, które pokazują różne oblicza naruszeń tych praw, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji kobiet i dziewcząt oraz grup szczególnie narażonych na dyskryminację.



Maroko: aktywiści/ki AI domagają się zmiany prawa dotyczącego przemocy wobec kobiet.

70 000 nastolatek umiera co roku z powodu komplikacji w trakcie ciąży.
(UNFPA)

215 milionów kobiet na świecie nie ma dostępu do antykoncepcji.
(UNFPA)

Szacunkowo **50 milionów dziewczynek** zostanie wydanych za mąż przed swoimi 15. urodzinami w najbliższych 10 latach. (UNFPA)

47 000 kobiet umiera co roku z powodu komplikacji po źle wykonanym zabiegu usunięcia ciąży. (WHO)

Stosunki homoseksualne są nielegalne w **76 krajach** świata.

W **10 państwach** grozi za nie **kara śmierci**.

3 miliony dziewczynek rocznie jest narażonych na okaleczenie narządów płciowych. (ONZ)

1 na 3 kobiety doświadcza w swoim życiu **przemocy** lub wykorzystywania seksualnego. (ONZ)

60% młodych ludzi w Afryce Subsaharyjskiej nie wie, jak zapobiegać ciąży. (ONZ)



Uczestniczki spotkania AI w Dhanusy, Nepal.

NEPAL

Kobiety i dziewczęta cierpią w Nepalu z powodu systematycznej i powszechnej dyskryminacji płciowej. Powoduje ona poważne zagrożenia dla ich zdrowia.

Z powodu dyskryminacji w Nepalu bardzo wysoki odsetek kobiet cierpi na wypadanie macicy, bardzo bolesną chorobę narządów rodnych. Kobiety ciężko pracują podczas i zaraz po ciąży, rodzą w bardzo młodym wieku i mają wiele dzieci jedno po drugim – nie mają kontroli nad swoim ciałem, zdrowiem i życiem. W rezultacie chorują.

Kopila miała 24 lata kiedy urodziła czwarte dziecko i zaczęła chorować na wypadanie macicy.

“

**Dwanaście dni po porodzie
rąbałam drzewo siekierą.
Mój mąż przyszedł i poprosił
o przyniesienie wody.
Pokłóciliśmy się. Ciężko
mnie pobił. Nie wiem, kiedy
moja macica wypadła,
podczas rąbania drewna
czy w wyniku pobicia.
Potem zaczęłam odczuwać
ból pleców i brzucha i nie
mogłam prosto siedzieć czy
stać ani pracować**

– powiedziała Kopila badaczom AI.

”

Amnesty International pracuje z lokalnymi partnerami wzywając władze do uznania kwestii zachorowalności na wypadanie macicy za problem praw człowieka, wprowadzenia strategii zapobiegania chorobie oraz walki z dyskryminacją, która ją powoduje.

SALWADOR



Zapewnijcie innym kobietom leczenie, którego potrzebują, nie pozwalajcie kobietom cierpieć tak, jak cierpiałam ja.

Beatriz, wrzesień 2013



W 2012 roku wprowadzono w Salvadorze nowe prawo, które miało chronić kobiety przed przemocą. Jednak mimo pewnych postępów, przemoc wobec kobiet wciąż jest zjawiskiem powszechnym.

W ciągu jednego tygodnia w czerwcu 2013 roku dwie kobiety zostały podpalone przez swoich partnerów. Aborcja jest całkowicie zakazana, nawet jeśli jest wynikiem gwałtu lub stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety.

W kwietniu 2013 roku Beatriz (przybrane imię) domagała się swoich praw żądając leczenia niezbędnego, by uratować jej życie. Beatriz cierpiała na choroby nerek i pęcherza. Kiedy zaszła w ciążę lekarze powiedzieli, że kontynuacja ciąży może być dla niej śmiertelna. Płód był ponadto bardzo uszkodzony, nie miał wykształconej części mózgu i czaszki, co nie dawało mu szans na przeżycie.

Lekarze nie mogli jednak nic zrobić, ponieważ Salvador ma jedno z najbardziej restrykcyjnych praw na świecie.

Beatriz ostatecznie urodziła przez cesarskie cięcie w 7 miesiącu ciąży. Dziecko nie przeżyło. Prawo, które prawie doprowadziło do śmierci Beatriz, wciąż obowiązuje w Salvadorze.

Amnesty International działa przeciwko przemocy wobec kobiet w Salvadorze, w tym przeciwko całkowitemu zakazowi przerywania ciąży.

LA
CRIMINALIZACIÓN
DEL ABORTO ES
VIOLENCIA DE
PARTE DEL ESTADO

USEN ANT CONSERV

Kryminalizacja aborcji jest formą przemocy ze strony państwa, napis na murze w San Salvadorze.

BURKINA FASO



Musimy podnosić świadomość i zapewnić, że ci, którzy już mają wiedzę o prawach seksualnych, będą dzielić się nią z innymi.

Kando Seraphine, młoda aktywistka z Burkina Faso



W Burkina Faso wielu młodych ludzi musi stawić czoła problemowi braku dostępu do antykoncepcji i innych usług związanych ze zdrowiem seksualnym.

Normy kulturowe i religijne, dyskryminacja płciowa, małżeństwa dzieci w połączeniu z ubóstwem znacząco ograniczają kobietom i dziewczętom możliwość podejmowania decyzji o ich życiu seksualnym i reprodukcji.

Mówienie o seksie w Burkina Faso to tabu. Strach i poczucie wstydu sprawiają, że kobietom ciężko jest zdobywać informacje o planowaniu rodziny i zdrowiu seksualnym.

Nawet jeśli uda im się znaleźć osobę, z którą mogą o tym porozmawiać, zwykle spotykają się z lekceważeniem ze strony personelu medycznego. Są przypadki, kiedy kobiecie odmawia się zakupu środków antykoncepcyjnych, jeśli nie ma zgody męża.

Po pokonaniu tych barier pojawia się jednak jeszcze jedna – środki takie są dla wielu zbyt drogie.

Amnesty International będzie prowadzić kampanię, by wyeliminować te dyskryminujące praktyki i bariery finansowe, które uniemożliwiają kobietom dostęp do środków planowania rodziny.

Będziemy chcieli zwiększyć dostępność informacji i edukacji na temat seksualności i reprodukcji oraz na temat praw seksualnych i reprodukcyjnych.



Djeneba Kindo (24l.) z 7-miesięcznym synkiem
Abdulem stoi koło drogi, gdzie go urodziła,
Wonko, Burkina Faso.



Zohra Filali, matka zmarłej tragicznie ofiary gwałtu Aminy, Maroko.

MAGHREB

Marokański Wysoki Komisariat Planowania zajmujący się przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet zarejestrował 38 000 przypadków gwałtu w 2009 roku, to ponad 100 przypadków dziennie. Rzeczywista liczba może być dużo wyższa.

W Algierii, Maroku i Tunezji prawo definiuje gwałt w kategoriach zamachu na moralność a nie na integralność cielesną ofiary. Dyskryminujące zapisy kodeksu karnego w Algierii i Tunezji, a do niedawna także w Maroku, pozwalają sprawcy uniknąć kary za gwałt na nieletniej, jeśli ta go poślubi.

Kiedy 16-letnia Amina Filali była zmuszona do poślubienia mężczyzny, który, jak twierdziła, ją zgwałcił, wybrała samobójstwo jako jedyną drogę ucieczki. Połknęła truciekę na szczury w marcu 2012 roku.

Jej śmierć wywołała falę protestów w Maroku i w całym regionie. Jej przypadek pokazał, w jaki sposób prawo może być wykorzystywane by pozwolić sprawcy gwałtu na bezkarność.

Prawo, które powinno chronić ofiarę, de facto skazało Aminę po raz drugi na podobne cierpienie. W styczniu 2014 roku Maroko usunęło ten zapis z prawa, ale nie jest to koniec walki. Prawo Maroka, ale też Algierii i Tunezji nie chroni odpowiednio kobiet przed

przemocą. Nie zapewnia im odpowiedniego zadośćuczynienia, jeśli padną ofiarą przemocy.

Będziemy działać, by zmienić prawo w krajach Maghrebu tak, żeby chroniło ofiary przemocy, a nie sprawców. Będziemy wzywać do zwiększenia dostępu do opieki zdrowotnej i do zadośćuczynienia dla osób, które doświadczyły przemocy seksualnej.

IRLANDIA

12 kobiet dziennie podróżuje z Irlandii do Wielkiej Brytanii od 1980 roku, by dokonać zabiegu usunięcia ciąży. Aborcja jest w Irlandii nielegalna z wyjątkiem przypadku rzeczywistego i poważnego zagrożenia życia kobiety.

W 1992 roku irlandzki Sąd Najwyższy rozpatrując sprawę 14-letniej dziewczyny, która zaszła w ciążę w wyniku gwałtu i chciała popełnić samobójstwo, zdecydował, że aborcja powinna być dozwolona w przypadkach „rzeczywistego i poważnego zagrożenia życia”. Jednak definicja „rzeczywistego i poważnego zagrożenia” jest wciąż niejasna.

Problemem wciąż pozostaje również kwestia kryminalizacji aborcji, która między innymi skutkuje tym, że lekarze boją się wykonywać zabieg także w sytuacji, gdy jest to prawnie dozwolone.

Amnesty International będzie pracować z lokalnymi partnerami w Irlandii, by wzmocnić społeczne i polityczne poparcie dla zmian prawnych, które będą zgodne z międzynarodowymi standardami praw człowieka.

AMNESTY INTERNATIONAL WZYWA WŁADZE PAŃSTW DO:

- zaprzestania dyskryminującego wykorzystania prawa karnego do regulowania życia seksualnego i reprodukcji oraz zapewnienia ochrony jednostek przed ingerencją stron trzecich w podejmowanie osobistych decyzji w tej sferze;
- usunięcia barier w dostępie do opieki zdrowotnej w obszarze życia seksualnego i reprodukcji, oraz do edukacji i informacji;
- wspierania jednostek w domaganiu się poszanowania swoich praw i korzystania z nich w sposób wolny od dyskryminacji, przymusu czy przemocy.

DZIAŁAJ TERAZ! WEJDŹ NA STRONĘ: WWW.AMNESTY.ORG.PL I DOWIEDZ SIĘ O NASZYCH AKTUALNYCH PETYCJACH I DZIAŁANIACH.

Amnesty International jest światowym ruchem na rzecz praw człowieka zrzeszającym 3 miliony członków/członkiń, aktywistów/aktywistek i zwolenników/zwolenniczek z ponad 150 krajów i terytoriów, którzy/które podejmują działania, by położyć kres poważnym naruszeniom praw człowieka.

Naszą wizją jest świat, w którym każdemu człowiekowi przysługują prawa zapisane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i innych uznanych standardach praw człowieka.

Jesteśmy niezależni od rządów, ideologii politycznych, interesów ekonomicznych i religii, a działamy głównie dzięki składkom członkowskim i darowiznom publicznym.